

Dr Kazimierz Piotr MAZUR
Katedra Metod Ilościowych, WSM w Warszawie

ALTERNATYWNE SYSTEMY GOSPODARCZE®

Punktem wyjścia rozważań autora są poglądy starożytnych uczonych: Ksenofonta, Arystotelesa i Platona na temat organizacji gospodarstwa domowego i publicznego oraz teorii tworzenia bogactwa. Autor uważa, że poglądy tych myślicieli są bliskie poglądom twórców ekonomii społecznej. W części pierwszej autor dokonuje analizy podmiotów występujących w realnej i regulacyjnej sferze gospodarki. Sfera realna obejmuje: sferę produkcji, sferę wymiany i sferę konsumpcji. Sfera regulacyjna obejmuje państwo, podmioty pośrednictwa i podmioty demokracji przemysłowej albo gospodarczej. W części drugiej prezentowanego tekstu przeprowadzona analiza dotyczy ekonomii społecznej, która jest alternatywą dla systemu ekonomii rynkowej. Ekonomia społeczna może być traktowana jako fragment współczesnej gospodarki łączącej ekonomiczną efektywność z celami społecznymi przedsiębiorstw poprzez dostarczanie produktów na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w małych (lokalnych) społecznościach.

WPROWADZENIE

Celem prezentowanego artykułu (w dobie światowego kryzysu gospodarczo-finansowego) jest przedstawienie genezy ekonomii społecznej oraz próba ustalenia miejsca i roli ekonomii społecznej w realnej gospodarce.

Wiele poglądów zbieżnych ze współczesnymi można znaleźć w pracach myślicieli starożytnych takich jak: Arystoteles, Platon czy Ksenofont. Ten ostatni w swej *Oikonomikos* przedstawia podstawowe zasady rządzące funkcjonowaniem gospodarstwa domowego, popiera dążenie do bogactwa, które traktuje jako podstawę pozycji prawdziwego obywatela. Za najważniejszą sferę działalności gospodarczej uważa rolnictwo, traktując je jako podstawę bogactwa każdego kraju. Gdzie rozkwita rolnictwo – stwierdza Ksenofont, tam kwitną inne zawody, rozwija się również rzemiosło i handel. Dopuszcza on także gromadzenie bogactwa w formie pieniężnej. Dostrzega znaczenie pieniądza kruszcowego jako ucieleśnienie bogactwa. Przyznaje absolutne pierwszeństwo gospodarki naturalnej, ale nie potępia stosunków towarowo-pieniężnych. Interesujące myśli snuje na temat podziału pracy i wartości dóbr. Dostrzega korzyści z podziału pracy na kierowniczą i wykonawczą. Ksenofont rozważa podział pracy według kwalifikacji zawodowych, uzależniając go od rozległości i chłonności rynku, podkreśla wpływ tego podziału na efekty działalności gospodarczej – wzrost wydajności i podnoszenie jakości produktów. Ksenofont odkrył zależności skali podziału pracy od pojemności rynku, czyli rozwój specjalizacji w warunkach dużego popytu na różne dobra i usługi. Według niego wartość mają tylko rzeczy użyteczne, tzn. zaspokajające określoną potrzebę i jedynie specjalizacja zapewni uzyskanie produkcji lepszej jakości. Niemożliwe jest aby człowiek uprawiający różne rzemiosła był w stanie wykonać wszystkie jednakowo dobrze. Ksenofont uważał, że podział pracy rozwija się szczególnie w dużych miastach. Podkreślał również jako zasadę rozwoju kraju organizację gospodarstwa publicznego zarządzanego przez państwo, które dba o utrzymanie dróg w należytym stanie, o rozwój państwowych stoczn i przedsiębiorstw budowlanych oraz dokonuje rozdziału zboża między ubogich obywateli. Idee Ksenofonta rozwijali Platon (427-347 r. p.n.e.) i Arystoteles (384-322 r. p.n.e.). Ustosunkowują się oni negatywnie do nadmiernego gromadzenia bogactwa. Uznają jednak konieczność posiadania zasobów przez państwo w takim zakresie, w jakim jest to niezbędne do realiza-

cji potrzeb w dziedzinie politycznej i moralnej. Gospodarowanie zaś ma służyć umiejętnemu administrowaniu bogactwami i powinno uczyć właściwego zarządzania własnym majątkiem. **Platon** jest zwolennikiem interwencjonizmu państwowego we wszystkich dziedzinach życia, dotyczy to również gospodarki. Regulacja stosunków gospodarczych odbywać się ma zgodnie z ustalonym planem w oparciu o ustalone przez państwo prawa pozytywne. **Arystoteles** w swych pracach: *Ethika Nikomacheia* i *Politika* twierdzi, iż celem państwa i gospodarowania jest zapewnienie obywatelom szczęścia i warunków dla cnotliwego życia. Państwem powinni rządzić ludzie wielcy mądrością i cnotą. Rozróżnia bogactwo naturalne występujące w postaci wartości użytkowej od bogactwa pieniężnego. Pierwsze związane jest z gospodarką naturalną i powstaje w wyniku działalności gospodarstwa domowego. Celem tej działalności jest zgodne z naturą zdobywanie środków utrzymania, zaspokajanie potrzeb konsumpcyjnych, a nie osiąganie zysku. Drugi rodzaj bogactwa wiąże się z gospodarką towarową i powstaje w rezultacie działalności gospodarstw zarobkowych. Ich jedynym celem jest osiąganie zysków oraz gromadzenia bogactwa pieniężnego poprzez wymianę, handel. Wyróżniał on gospodarkę naturalną – zgodną z naturą, której celem było zaspokojenie potrzeb opartą na ekonomice (nauce o gospodarstwie domowym), i gospodarkę towarową opartą na chrematystyce (nauce o wymianie i pomnażaniu bogactwa). Dążenie do maksymalizacji zysku i nieograniczonego pomnażania bogactwa pieniężnego doprowadzi do dehumanizacji życia, wyzwolenia się największych instynktów, eliminacji jakichkolwiek norm etycznych. Każde dobro może służyć do zaspokajania własnych potrzeb, albo być przeznaczone do wymiany. Wymiana stanowi podstawę stosunków między ludźmi i dlatego musi opierać się na zasadach etycznych. Jakże bliskie są te poglądy myślicieli starożytnych poglądom twórców ekonomii społecznej.

REALNE SYSTEMY GOSPODARCZE

Ekonomia analizuje, w jaki sposób ludzie wykorzystują zasoby będące w ich dyspozycji w celu zaspokojenia różnorodnych potrzeb. Zasoby, którymi ludzie dysponują są przekształcane w trakcie procesu gospodarczego w dobra i usługi zaspokajające określone potrzeby. Gospodarowanie odbywa się zawsze w określonych warunkach społecznych i ekonomicznych, gdy dostępne są tylko pewne ilości zasobów: **pracy**, bogactw naturalnych i **kapitału**.

Rzadkość jako problem w ekonomii występuje wówczas, gdy zapotrzebowanie ludzi na dobra i usługi przewyższa możliwości ich pozyskania. Ograniczone zasoby i technologie, którymi dysponują ludzie w danym momencie mogą być w rozmaity sposób wykorzystane. Dlatego też muszą oni dokonywać wyboru czyli decydować o tym co, jak i w jaki sposób wykorzystać.

Gospodarka składa się z ogromnej liczby podmiotów¹. Są to: gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa, instytucje finansowe, administracja centralna i lokalna. Wymienione podmioty są ze sobą powiązane za pomocą mechanizmu rynkowego. Więzy te realizują się za pomocą: cen rynkowych, płac, procentów i kredytów, podatków, opłat skarbowych, kar pieniężnych, subwencji, rent, zasiłków i stypendiów. **Ceny** wywierają **wpływ** na decyzje ekonomiczne wszystkich podmiotów gospodarczych – **konsumentów i producentów. Decyzje**, o których mowa dokonują się na rynku w akcie wymiany.

Oprócz cen rynkowych na zachowania podmiotów wpływają też: ograniczenia **realne** (warunki przyrodnicze, zasoby pieniężne, zasób czynników wytwórczych, wymagania technologiczne, popyt konsumpcyjny) i **ograniczenia regulacyjne** (zwyczajowo lub prawnie ustalone normy postępowania). **Procesy realne** (materialne) są działaniami, które powodują zmiany wielkości naturalnych, zarówno w sferze produkcji, wymiany i konsumpcji. Polegają na przetwarzaniu czynników produkcji w dobra i usługi. Natomiast **procesy regulacyjne** to wszystkie działania związane z postrzeganiem, zdobywaniem informacji, przygotowaniem i podejmowaniem decyzji. W tym znaczeniu rozwój sektora przedsiębiorstw jest w sposób ewidentny uzależniony od istniejących w tej materii rozwiązań legislacyjnych².

Sfera realna obejmuje: **sferę produkcji** (przedsiębiorstwa produkcyjne, gospodarstwa rolne, jednostki użyteczności publicznej), **sferę wymiany** (przedsiębiorstwa handlowe, transportowe i inne) i **sferę konsumpcji** (gospodarstwa domowe, podmioty konsumpcji zbiorowej).

Sfera regulacyjna obejmuje **państwo, podmioty pośrednictwa** (banki, instytucje finansowe, giełda, instytucje ubezpieczeniowe) i **podmioty demokracji** przemysłowej albo gospodarczej.

Podmioty występujące w sferze realnej i regulacyjnej można podzielić na trzy grupy:

- **mikro** (przedsiębiorstwo, gospodarstwo domowe),
- **mezo** (zrzeszenia producentów i konsumentów),
- **makro** (państwo, centrale związków i instytucji).

Ekonomię tradycyjnie od czasów Adama Smitha utożsamia się z wolnym rynkiem, który traktowany jest jako samoczynny mechanizm umożliwiający najbardziej efektywną alokację zasobów, a wszelkie odstępstwa od tej reguły tylko ją potwierdzają. Mechanizm rynkowy realizuje się w dokonywanych ciągle i nieustannie wyborach. Przykładem wyboru ekonomicznego, przed którym stają społeczeństwa jest kwestia ustalenia proporcji między wielkością produkcji dóbr prywatnych a publicznych. Wybór ten również może wpływać na przyszłe możliwości produkcyjne kraju.

Możliwości produkcyjne zostaną zwiększone, jeżeli dostarczane przez rząd dobra pozwalają na bardziej efektywne działanie sektora prywatnego przez zmniejszenie kosztów, które przedsiębiorstwa muszą ponieść. Do pewnego stopnia ochrona policyjna umożliwia producentom przeznaczenie większej części swych zasobów na produkcję, inwestycje i zmniejszenie nakładów potrzebnych na ochronę ich własności przed wandalami i złodziejami. Jeżeli dobra dostarczane przez rząd zwiększają majątek trwały w budynkach fabryk i ich wyposażeniu produkcyjnym (np. w zaporach wodnych, szpitalach) lub pobudzają możliwości wytwórcze tkwiące w ludziach (np. poprzez pożyczki), również wzrosną możliwości produkcyjne. Dostarczone przez rząd dobra mogą jednak zmniejszyć możliwości produkcyjne. Dzieje się tak, jeżeli dobra publiczne zmniejszą motywację do pracy lub ograniczą ilość zasobów dostępnych do produkcji. Jeśli np. świadczenia społeczne pozwalają ludziom na pozostawanie poza miejscem pracy dłużej niż potrzeba, zmniejsza to możliwości produkcyjne kraju. Dobra publiczne mogą wywołać negatywne skutki, jeśli zmniejszą skłonność ludzi do oszczędzania. Dyspozycyjne dochody ludności są bowiem rozdysponowywane między konsumpcję bieżącą, a konsumpcję przyszłą (finansowaną z oszczędności). Ponadto, produkowanie dóbr przez państwo może być nieefektywne. Jeżeli zasoby pozostają niewykorzystane lub są wykorzystywane połowicznie w wyniku manipulacji politycznych, będzie wytwarzanych mniej dóbr publicznych i prywatnych, niż jest to możliwe. Każde społeczeństwo stoi przed wyborem ekonomicznym, a każdemu wyborowi w warunkach ograniczonej zasobów towarzyszy koszt alternatywny podejmowanych decyzji. Jeśli wytwarza się więcej dóbr publicznych, to siłą rzeczy będzie mniej dóbr prywatnych.

Przedstawione sytuacje mogą dotyczyć np. dwóch różnych społeczeństw w danym momencie, ale może również ilustrować rozdysponowanie zasobów tego samego społeczeństwa w dwóch różnych okresach czasu. Należy zatem rozwiązać dwa fundamentalne problemy:

1. określić jakie siły i mechanizmy rządzą w gospodarce alokacji zasobów,
2. podjąć próbę wyjaśnienia, czy poznane mechanizmy alokacyjne są efektywne.

W zorganizowanych społeczeństwach zwierząt wszelkie decyzje, włącznie ze skomplikowanym podziałem pracy i kooperacją, rozstrzygane są automatycznie przez instynkt biologiczny. W społeczeństwach ludzkich mechanizmy decyzyjne mogą wyglądać bardzo różnie. Bez wątplenia wiele decyzji ludzi jest wynikiem potrzeb biologicznych i podejmowane są one instynktownie np. jako rezultat instynktu samozachowawczego czy instynktu zachowania gatunku. Jednak wiele, jeśli nie większość potrzeb ludzkich np. kulturowe nie mają z biologią nic wspólnego, a wynikające z ich zaspokajania decyzje regulowane są innymi niż biologia zasadami i mechanizmami.

W cywilizacjach pierwotnych prawie każdym aspektem zachowania jednostki i zbiorowości ludzkiej rządził obyczaj. Często o decyzjach decydowała tradycja przekazywana młodzieży przez starców, oparta na posłuszeństwie wynikającym z uznanej w społeczeństwie hierarchii. Takie zachowanie ludziom żyjącym w innych kulturach może się wydawać dziwaczne i nierozsądne; jednak członkowie określonego plemienia mogą być tak przyzwyczajeni do istniejącego spo-

1 Podmiot to określona forma organizacji, która podejmuje samodzielne decyzje, kierując się własnym interesem i związanym z tym ryzykiem.

2 Temat ten zostanie omówiony w dalszej części opracowania.

sobu postępowania, że każde pytanie o przyczyny takich czy innych zachowań może ich zaskakiwać, a nawet urazić. W niektórych społeczeństwach pierwotnych za rzecz pożądaną uważa się nie gromadzenie bogactwa, ale rozdawanie go podczas organizowanych specjalnie w tym celu uroczystości. Bez względu na to, jak dziwaczne mogą się wydawać różne obyczaje ludziom z zewnątrz, często zapewniają one podejmowanie decyzji na tyle skutecznych, że pozwalają danemu społeczeństwu przetrwać, zachować swoją tożsamość w zderzeniu z zewnętrznymi cywilizacjami rządzącymi się innymi niż tradycja zasadami. W pewnych sytuacjach obyczaje mogą się jednak okazać tak nierozsądne, że uniemożliwiają jakikolwiek rozwój gwarantujący przetrwanie. Społeczeństwa takie wymierają, twardo broniąc swoich tradycji.

Społeczeństwa cywilizowane odróżnia od społeczeństw pierwotnych mechanizm i zasady alokacji ograniczonych zasobów. Nie znaczy to, że wszystkie one w identyczny sposób rozwiązują ten problem. Można tu wyróżnić trzy rozwiązania:

1. system niewidzialnej ręki rynku,
2. scentralizowany (nakazowo-rozdzielczy) system podejmowania decyzji,
3. systemy mieszane (hybrydowe).

Aby zrozumieć rolę rynku i cen, zastanówmy się, w jaki sposób zasoby mogłyby być rozdysponowane w gospodarce, w której nie ma rynku. Jednym z przykładów jest gospodarka nakazowa, w której władza polityczna jest jednocześnie władzą gospodarczą. Władza gospodarcza może mieć charakter dyktatorski lub demokratyczny; w skrajnym przypadku będzie dyktować ludziom, co mają pić i jeść, jakie należy wytwarzać towary i usługi oraz kto ma żyć w dostatku, a kto w ubóstwie. Centralnie planowana gospodarka charakteryzuje się tym, że wszystkie decyzje dotyczące produkcji i konsumpcji podejmowane są odgórnie przez biurokrację rządową.

Gospodarka nakazowa, gdzie wszystkie bez wyjątku decyzje podejmowane są przez państwo, praktycznie nigdzie nie występuje. Jednak w wielu krajach: Wietnamie, na Kubie w dawnych krajach RWPG³/ zakres centralnego zarządzania i planowania był bardzo znaczny. Państwo, będąc właścicielem fabryk i ziemi, decydowało o tym, co ludzie powinni konsumować, jak wytwarzać i ile pracować.

Na przeciwnym biegunie znajduje się gospodarka wolnorynkowa, oparta na opisanym przez A. Smitha mechanizmie niewidzialnej ręki rynku. *Rynek stanowiący ogół stosunków, warunkujących decyzje podmiotów uczestniczących w wymianie* jest procesem prowadzącym do tego, że decyzje gospodarstw domowych dotyczące konsumpcji, decyzje firm o tym co, jak i dla kogo wytwarzać oraz decyzje właścicieli czynników wytwórczych – ile stosować ich do wytwarzania różnych dóbr, decyzje pracowników – ile i dla kogo pracować, zostają wzajemnie uzgodnione dzięki odpowiednim relacjom cenowym i przekazywanym za ich pośrednictwem informacjom. Informujące producentów i konsumentów ceny dóbr i usług oraz ceny czynników wytwórczych kształtują się dzięki mechanizmowi rynkowemu w sposób zapewniający wykorzystanie ograniczonych zasobów do wytwarzania tych dóbr i usług, na które występuje społeczne zapotrzebowanie.

Rynki, w których działanie nie ingeruje państwo, noszą nazwę **wolnych rynków**. Jednostki działające na wolnym rynku

kierują się własnymi celami i starają się odnosić maksymalne korzyści, nie uciekając się do jakiegokolwiek pomocy ani udziału państwa. Idea głosząca, że system taki może rozstrzygać, **co, jak i dla kogo wytwarzać**, autorstwa szkockiego filozofa i ekonomisty, Adama Smitha⁴, jest jedną z najstarszych w ekonomii. Kierujące się własnym interesem jednostki są w swoim postępowaniu prowadzone przez „niewidzialną rękę” w kierunku działań, które służą celom społeczeństwa jako całości. Mechanizm rynkowy, pozbawiony jakiegokolwiek ingerencji zewnętrznej, tak steruje decyzjami jednostek, że ich ostateczny rezultat okazuje się korzystny nie tylko dla nich samych, lecz także dla społeczeństwa jako całości. A. Smith głosił, że jednostki motywowane własnym interesem, **nie poddawane centralnemu kierowaniu**, mogą współtworzyć spójne społeczeństwo gospodarujące, zdolne do podejmowania racjonalnych i efektywnych decyzji alokacyjnych. Ta ważna teza była i pozostaje nadal przedmiotem dyskusji. Krytycy wolnego rynku twierdzą bowiem, że mechanizm rynkowy zapewni co najwyżej realizację celów indywidualnych, a dla zapewnienia realizacji celów ogólnospołecznych niezbędna jest interwencja państwa.

Między tymi dwoma skrajnymi systemami, mamy do czynienia z gospodarką mieszaną. W systemie takim państwo i sektor prywatny współuczestniczą w rozwiązywaniu problemów gospodarczych. Wolny rynek zapewnia warunki, w których jednostka kierująca się własnym interesem nie jest poddawana żadnym ograniczeniom ze strony państwa. Państwo zaś kontroluje część produkcji za pomocą podatków, płatności transferowych oraz dostarczania dóbr i usług publicznych, takich jak np. obrona narodowa. Kontroluje też zakres, w jakim jednostki te mogą kierować się w swoim działaniu własnym interesem.

W większości współczesnych krajów występuje gospodarka mieszana, choć niektóre z nich są bliższe gospodarce nakazowej (Korea Północna, Kuba); inne z kolei kraje Europy Zachodniej czy Ameryki bliższe są gospodarce wolnorynkowej. Należy zwrócić uwagę, że w praktyce modelowa gospodarka centralna, czy też wolnorynkowa nie istnieje w czystej postaci. Nawet na Kubie i w Korei, konsumenci dysponują pewną swobodą dokonywania zakupów, a prywatne rolnictwo współistnieje z rolnictwem kolektywizowanym. Z kolei w takich krajach jak Stany Zjednoczone, czy Kanada, gdzie podejście wolnorynkowe jest najbardziej popularne, występuje znaczny udział państwa w dostarczaniu dóbr i usług publicznych, redystrybucji dochodów za pomocą podatków i transferów rządowych oraz regulacji rynków.

Z doświadczeń gospodarki rynkowej wynika, że nadmiar wolności może zagrażać poczuciu bezpieczeństwa, natomiast nadmiar bezpieczeństwa stanowić może zagrożenie dla wolności. Współczesna gospodarka rynkowa oparta o struktury monopolistyczne lub quasi – monopolistyczne, niekoniecznie oznaczać musi pełne, czyli efektywne wykorzystanie stojących do dyspozycji społeczeństwa zasobów. Wszystkie gospodarki rynkowe przeżywają co jakiś czas okresy załamania. Przejawem tego są okresowe spadki produkcji i zatrudnienia, w efekcie pojawia się bezrobocie, a sytuacja materialna dużej części społeczeństwa pogarsza się. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy może być gwarantowana w gospodarce rynkowej swoboda decyzji ekonomicznych, gospodarstwa domowe autono-

3 Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej powstała w 1955, rozwiązana w 1990, organizacja zrzeszająca tzw. Kraje socjalistyczne, m.in. Polskę.

4 Opublikowana przez niego w 1776 r. książka *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów* pozostaje do dziś klasycznym dziełem ekonomii.

micznie rozstrzygają jaką część zarobionych dochodów wydać na zakup dóbr konsumpcyjnych, a jaką wycofać z obiegu. Czy i ile z tych środków do obiegu powróci ponownie, zależy od autonomicznych decyzji inwestycyjnych przedsiębiorstw. To właśnie wynikający ze swobody brak zgodności decyzji gospodarstw domowych (dotyczących oszczędności) i przedsiębiorstw (dotyczących inwestycji) wpływa destabilizująco na gospodarkę. Charakterystyczna dla gospodarki rynkowej okresowa destabilizacja jest nieuniknionym, podważającym bezpieczeństwo, kosztem wolności ekonomicznych.

Niektórzy ekonomiści, jak również obywatele uważają, iż stabilizację i bezpieczeństwo może zapewnić tylko państwo. Według nich im więcej państwa w gospodarce, tym mniej ryzyka, tym większa stabilizacja i bezpieczeństwo. Należy jednak pamiętać że większy udział państwa w gospodarce oznacza, że więcej ograniczonych zasobów przeznaczać trzeba na wytwarzanie dóbr publicznych, a zatem tym mniej zasobów przeznaczyć można na produkcję dóbr prywatnych, tworzenie nowych miejsc pracy i powiększenie zasobów kapitału rzeczowego. Wzrost ekonomicznych funkcji państwa, będącego gwarantem bezpieczeństwa stanowi z kolei zagrożenie dla wolności ekonomicznej, korzyści bieżących i przyszłych osiąganych z wytwarzania dóbr prywatnych.

Autorowi nie są znane teorie ekonomiczne, które w sposób jednoznaczny pozwoliłyby odpowiedzieć na fundamentalne pytanie: jaki powinien być udział państwa w gospodarce; czyli jaka część społecznych zasobów powinna być skierowana do produkcji dóbr publicznych, a jaka do wytwarzania dóbr prywatnych?

Rozstrzygnięcia tego problemu pozostawiono w krajach demokratycznych wyborcom. Współczesne demokracje jak wcześniej przedstawiono, mają do zaproponowania dwa główne systemy gospodarcze: **gospodarka liberalna i solidaryzm społeczny**.

W programie gospodarki liberalnej, opartym na jak najmniejszym udziale państwa, każdy sam powinien troszczyć się o swój los i walczyć o swoją pomyślność i dobrobyt, zaś dobrobyt społeczeństwa jest sumą dobrobytów indywidualnych.

Drugi alternatywny system wywodzi się zazwyczaj z koncepcji socjaldemokratycznych. W modelu tym nie eliminuje się rynku, ale w dużo większym stopniu, w imię idei równości, sprawiedliwości i solidaryzmu społecznego ogranicza jego regulujące funkcje, oddając znaczną część decyzji regulacyjnych w ręce państwa, czyli dopuszczając do produkcji znacznie większą ilość dóbr publicznych niż w modelu liberalnym.

Obydwa analizowane modele nie spełniają kryteriów efektywności ekonomicznej ani oczekiwań społecznych większości obywateli, dlatego też czynione są poszukiwania alternatywnych rozwiązań będących ich uzupełnieniem. Jednym z takich nurtów poszukiwań jest **ekonomia społeczna**.

CZYM JEST EKONOMIA SPOŁECZNA

Wydaje się, że ekonomia społeczna była alternatywą dla systemu ekonomii rynkowej; wpisując się w rozwijane w latach osiemdziesiątych XX wieku nurty (niekiedy radykalne) ekonomii uczestniczących (z ang. *participatory economics*), pochodzących z prac Michaela Alberta i Robina Hahnela⁵.

Ekonomia społeczna może być traktowana jako:

1. Subdyscyplina nauki zwanej ekonomią,
2. Część współczesnej gospodarki łącząca ekonomiczną efektywność z celami społecznymi przedsiębiorstw poprzez dostarczanie produktów na rzecz osób zagrożonych wykluczeniem społecznym w małych (lokalnych) społecznościach.

Przyjmując podaną wyżej definicję, będziemy rozumieć ekonomię społeczną jako pewną część gospodarki, co jest zgodne z przyjętą w polskiej literaturze fachowej terminologią⁶.

Przedsiębiorstwa w gospodarce społecznej funkcjonują najczęściej w takich branżach jak: spółdzielnie, ubezpieczenia wzajemne, fundusze poręczeniowe, pewne typy banków i instytucji finansowych⁷. Należy jednak podkreślić, że wszystkie te podmioty funkcjonują na rynku, a w swoim działaniu kierują się dwiema zasadami: **solidarnością i braterstwem⁸. Często trudno jest pogodzić cele gospodarcze (wzrost efektywności ekonomicznej) z celami społecznymi, ładem, porządkiem i spokojem.**

Polska ma sięgające czasów zaborów tradycje ekonomii społecznej, można tu wymienić idee Edwarda Abramowskiego dotyczące *społecznego kooperatywu*, przedwojenne Kasy Stefczyka, czy zainicjowane w latach czterdziestych poszukiwania możliwości tworzenia towarzystw ubezpieczeń wzajemnych [4]. Nawiązano kontakt z francuskimi towarzystwami, będącymi uczestnikami europejskiego ruchu ubezpieczeniowego odwołującego się do idei wzajemności. Niestety brak zainteresowania ówczesnych władz jak i niekorzystna opinia Banku Światowego spowodowały, że ten ciekawy projekt nie został zrealizowany. Trudno nie wspomnieć o sukcesach, a takim niewątpliwie było powstanie w latach czterdziestych spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, będących jednym z filarów ekonomii społecznej. Współczesna ekonomia społeczna jest nastawiona na korzyści poszczególnych uczestników procesu, ale również powinna realizować korzyści dla społeczności lokalnych i środowisk zagrożonych marginalizacją (bezrobotni, osoby opuszczające zakłady karne, osoby o niskim poziomie wykształcenia, rodziny z problemem alkoholowym itp.). Tego typu zadania można realizować w sposób bezpośredni poprzez aktywne uczestnictwo w procesie gospodarczym, jak również pośredni – poprzez kształtowanie wzorców zachowań społecznie akceptowanych i w konsekwencji mogących w perspektywie przysparzać określonych korzyści ekonomicznych. Jednym z prekursorów ekonomii społecznej był Edward **Abramowski**. Według niego państwo podobnie jak inne instytucje społeczne jest podmiotem realizującym potrzeby poszczególnych jednostek kształtowane przez występujące warunki ekonomiczne. Potrzeby człowieka ulegają istotnym modyfikacjom pod wpływem kontaktu z innymi ludźmi. Abramowski docenia również zmiany obiektywnych warunków wytwarzania dóbr i usług związanych ze zmianą technologii czy poziomem społecznej kultury. Większość ludzi odczuwa potrzebę funkcjonowania państwa, ponieważ widzą w państwie organizację, która pozwala na realizację ich życiowych interesów. Dopiero, gdy społeczeństwo uświadomi sobie, że państwo wyczerpało swe funkcje może zostać ono zastąpione przez dobrowolne

6 Por. <http://abramowski.org.pl/ekspo.html>.

7 Por. <http://www.ceo.org.pl/dokument.php?dzial009>.

8 Podmioty w gospodarce wolnorynkowej powinny kierować się: równością i wolnością.

5 Por. <http://ekonomiaspoleczna.pl/x/167338>

instytucje. Przedsiębiorstwa miały być przekształcone w zarządzane przez pracowników tzw. Syndykaty przejmujące od właścicieli kontrolę nad procesem produkcji, dystrybucji wytworzonych dóbr i wewnętrzną organizacją.

Postulaty szły znacznie dalej, państwowe sądy miały zastąpić sądy polubowne, policję stowarzyszenia samoobrony i porządku, a państwową oświatę prywatne i prowadzone przez stowarzyszenia szkoły, czytelnice i koła samouctwa. Do realizacji tych zamierzeń postulował powołanie: spółdzielni spożywców, spółdzielni rolniczych, towarzystw wzajemnego kredytowania, związków przyjaźni (sąsiedzkich związków pomocy wzajemnej).

Abramowski jako jeden z pierwszych podkreślał jak istotne jest rozbudzenie w ludzkich sumieniach nowej potrzeby – **solidarności**.

Solidarność to sprzężanie własnego, indywidualnego interesu i dobrobytu z interesem i dobrobytem innych ludzi. Ekonomicznym skutkiem tego typu działań miałyby być zanikanie własności indywidualnej na rzecz własności kooperacyjnej. Oprócz kreowania nowych, często utopijnych poglądów istotnym dorobkiem Abramowskiego była działalność polegająca na tworzeniu instytucji, które miały te idee materializować. Powstały Koła Oświaty Ludowej, Związek Towarzystw Samopomocy Społecznej, Związki Przyjaźni i Towarzystwo Kooperatystów. Z inicjatywy tego ostatniego powstał w 1908 roku Związek Spółdzielni Spożywców „Społem” zrzeszający 1776 spółdzielni z blisko 400 tysiącami członków.

PODSUMOWANIE

Kluczową rolę we współczesnym życiu gospodarczym odgrywają przedsiębiorstwa, które wraz z gospodarstwami rolnymi i domowymi stanowią szkielet całego systemu gospodarczego. Pojęcie przedsiębiorstwa nie jest jednolicie definiowane i w wielu opracowaniach możemy znaleźć szereg interpretacji. Jest to spowodowane przez: przemiany w przedsiębiorstwach, usytuowanie przedsiębiorstwa na rynku oraz jego formy i własność.

Przedsiębiorstwo jest jednostką (podmiotem) prowadzącą (motywowaną chęcią uzyskania korzyści materialnych) działalność gospodarczą, mającą na celu zaspokojenie potrzeb innych podmiotów życia społecznego przez wytwarzanie produktów i usług, przy czym działalność ta prowadzona jest na własne ryzyko właściciela.

Przedsiębiorstwa, aby utrzymać się na rynku, ulegają częstym zmianom: unowocześnieniom produkcji, łączności, automatyzacji. Rozwijają swoją działalność poprzez badania marketingowe rynku.

Główny obszar funkcjonowania przedsiębiorstwa i jego powiązań z otoczeniem zawiera się w sferze produkcji dóbr i usług oraz wymiany. Nie można jednak nie dostrzegać faktu, że przedsiębiorstwo (w każdych warunkach systemowych) swoją działalnością kreuje określone, zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki w sferze konsumpcji i życia społecznego (kultury, obyczajowości, postaw i poglądów społeczno-politycznych, aktywności społecznej, nastrojów publicznych itp.). Społeczne skutki funkcjonowania przedsiębiorstwa pozostają w sferze zainteresowania nie tylko poszczególnych jednostek, ale też różnego rodzaju organizacji. Nie są one obojętne także

dla samego przedsiębiorstwa, gdyż bardziej lub mniej bezpośrednio, np. poprzez postawy i zachowania zatrudnionych w nim pracowników czy akceptację rynkową wytwarzanych przezeń wyrobów, wpływają na warunki osiągania swych celów ekonomicznych.

Na tle wspomnianych zależności może dochodzić zarówno do pozytywnej, jak i negatywnej kooperacji między przedsiębiorstwami i różnymi organizacjami, do różnego rodzaju i stopnia zaangażowania jednostki gospodarczej w rozwiązywanie problemów (zaspokajaniu potrzeb) społecznych.

LITERATURA

- [1] <http://abramowski.org.pl/ekspo.html>.
- [2] <http://ekonomiaspoleczna.pl/x/167338>
- [3] <http://www.ceo.org.pl/dokument.php?dzial009>
- [4] Leś E.: Nowa ekonomia społeczna, Wybrane koncepcje, Trzeci Sektor, nr 2/2005, 36-44.
- [5] Smith A.: *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów T.I*, wydanie drugie, PWN, 2008.

ALTERNATIVE ECONOMIC SYSTEMS

SUMMARY

Views antique scholar Ksenofont, Arystoteles and Platon about organization of housekeeping and public and theory of creation of resource is the starting point of consideration of the author. Author thinks, that views of these thinkers are close views of framers public economy.

In the first part the author analysis of entities appearing in the real and control sphere of economy. The real sphere includes the sphere of the production, sphere of the exchange and sphere of the consumption. The control sphere includes the state, subjects of the mediation and subjects of the industrial democracy or economic.

In the second part of the presented text an analysis concerning of social economy, which is an alternative to the system of the market economy. The social economy can be treated as the economic effectiveness joining the fragment of the contemporary economy with social objectives of enterprises by delivering products for the endangered people with social exclusion in local communities.